

## Sprawa pewnego pogrzebu

Akt zgonu z parafii ewangelicko-augsburskiej w Łomży 1857-7 Mikołaj Grodzki<sup>1</sup>

Nr 7 Łomża

Działo się w Łomży dnia dziewiętnastego Lutego/ trzeciego Marca tysiąc ośmset<sup>2</sup> pięćdziesiątego siódmego roku o godzinie dziesiątej z rana. Stawili się Michał Grodzki nadleśny w Giełczynie lat czterdzieści ośm i Kasper Semadeni Właściciel Cukierni w Łomży lat pięćdziesiąt dziewięć liczący i oznajmili iż dnia za wczorajszego Mikołaj Grodzki wdowiec Emeryt były Naczelnik Pocztomatu Pogranicznego w Łomży tamże zamieszkały lat siedemdziesiąt ośm liczący, urodzony w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem z Jana i Maryi z Sebańskich małżonków Grodzkich, pozostawiwszy jednego syna Juliana, obywatela w Przełomczycynie zamieszkałego. Po naocznem przekonaniu się o zejściu Mikołaja Grodzkiego. Akt ten spisany, stawającym, pierwszemu synowcowi drugimi niekrewnemu przeczytany, przez nich i przez Nas podpisany został.

/podpisy/ Kasper Semadeni, Michał Grodzki

/nieczytelny podpis/

---

<sup>1</sup> APŁ z. 168 Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Łomży, sygn. 32 Duplikat Aktów Stanu Cywilnego Parafii Ewangelicko Augsburskiej Łomżyńskiej za Rok 1858.

<sup>2</sup> Zachowano pisownię zgodną z oryginałem.

Łomża dnia 6 Marca 1857r.

Do<sup>3</sup>

Jaśnie Wielmożnego Administratora

Diecezyi Augustowskiej

Składa Rapport że odmówiono  
pogrzebu Kościelnego Mikołaiowi Grodzkiemu

Proboszcz Parafii Łomżyńskiej

Dnia 1. Marca r.b. umarł w Łomży nieiaki Mikołaj Grodzki były Naczelnik Poczty Emeryt, przy którego zgonie był zaproszony JX. Jan Kanty Przybylski Wikary XX Kapucynow świeżo przybyły do Łomży, lecz zastawszy go w stanie zupełney nieprzytomności iako konającego, nie mogąc go ani ocucić, ani dostrzedz znaków iakichkolwiek żalu i pokuty, a tym bardziej nie mogąc go wyspowiadać; udzieliwszy Sakrament Oleiu So i poleciwszy duszę iego miłosiedziu Bożemu odszedł do domu. A że rzeczony Grodzki nie bywał u Spowiedzi wielkanocney nie tylko w roku zeszłym i dawniejszych, ale nawet przez ciąg przeszło dwudziestoletni, wszyscy Kapłani mieszkający w Łomży nie widzieli go nigdy spowiadającego się, przeto z tey racyi pogrzeb Kościelny odmówiony mu został. To wywołało niektórych osób oburzenie i nieukontentowanie i postarano się dla niego o pogrzeb u Pastora Ewangelickiego, a z tego powodu poszły Rapporta Naczelnika Powiatu i Naczelnika Żandarmów, do JW. Gubernatora i JW. Naczelnika Woiennego, oraz ze strony Synowca zmarłego oskarżenie do Kommissyi Rządowej obwiniając Duchowieństwo a fanatyzm i złośliwość. O tem składając Rapport Jaśnie Wielmożnemu Panu, zarazem upraszam naypokorniej, aby w razie odniesienia się Władz Cywilnych, udzielił zezwey strony łaskawey protekcyi, że Duchowieństwo Łomżyńskie zgodnie z przepisami prawa kościelnego postąpiło, gdy odmówiło pogrzebu zmarłemu. Że znowu odmówiono pochowania z ostentacją religijną nie uczyniono tego ani z osobistych iakichbądź niechęci, pogardy, widoków, albo wreszcie innych przyczyn o które możemy być obwinieni przez zniechęcanych ku nam; iedynie tylko postąpiliśmy wedle zalecenia Prawa Kanonicznego o pogrzebach które powiada: [nieczytelne].

---

<sup>3</sup> ADŁ z. II Akta ogólne, sygn. 331Akta względem grzebania Ciał Zmarłych, 1826-1896.

W obecnym zaś wypadku nie jednorazowe lub kilkoletnie, ale wielu lat zaniedbanie było zmarłego, tak że lękaliśmy się przystąpić do pochowania zmarłego, obawiając się abyśmy nie pochowali osoby innego wyznania.

W końcu nadmieniam że co wyraziłem o przyczynach dla których odmówiono pogrzebu, że jest rzetelną prawdą to zaręczam [nieczytelne].

Z najgłębszym uszanowaniem

X. Paweł Andruszkiewicz

Do Jaśnie Wielmożnego Administratora

Diecezyi Augustowskiej

Można to policzyć do rzędu nieszczęść jeżeli w której okolicy znajdują się Księża nieobeznani zupełnie z przepisami prawa Cywilnego, a nawet i z prawami Kościoła, w jakowym razie ich postępowania jako Kapłanów przy obrzędach Religijnych rodzą najsmutniejsze skutki, i obawiać się należy, aby znaczna ilość sprawowiernych Katolików i to Ludzi z wyższą oświatą doznając [nieczytelne] tutejszych Księży, nie przyjęła wyznania Ewangelickiego, co tu jest dosyć głośnem.

To co powyżey przytoczyłem nie jest faktem zmyślonym bo zesły wypadek przy zachowaniu zwłok mojego Stryja niegdy Mikołaja Grodzkiego b. Naczelnika Urzędu Pocztowego Łomża dnia 1o Marca r.b. zmarłego, zupełną w tem dniu wyobraźnią. Ten sam Mikołay Grodzki obarczony wiekiem bo mający przeto lat 80 mieszkający w Łomży lat 40, znany był każdemu jako Człowiek prawy, urodzony i wychowany na łonie wiary naszej Katolickiej i wypełniał wszystkie powinności ku temu potrzebne, kiedy w nocy nagle zachorował czuł się być bliskim zgonu, wezwał Księdza go z Bogiem, wjednął lecz chwila czasu była temu przeszkodą i niemogąc się spowiadać, przybyły OO Kapucyn namaszczył go Świątami Olejami, a w takim stanie zaraz życie zakończył.

Gdy ja z innemi osobamina zajutrz udałem się do Księdza Pawła Andruszkiewicza Proboszcza Łomżyńskiego, o pochowaniu zwłok mojego Stryja, ten wrazie nieodmawiał pomocy Kapłańskiej, a nareście chcąc okazać jakąś zemstę którą miał do zmarłego czy też spowodowany, innych Księży, nieuważając na czynione jemu doniesienia, że sp Mikołay Grodzki bywał u spowiedzi i przyjął Oleje Świąte, odmówił pochowania zwłok jego [nieczytelne] za Ciałem, i pochowania na Cmentarzu Katolickim w grobie familijnym własnym jego kosztem wzniesionym, gdzie spoczywają zwłoki Żony i dalszej rodziny.

Tu zbólem serca wyznać muszę w jakim byłem położeniu, że musiałem wezwać Księdza Ewangelickiego do Exporty i pochowania Stryka mojego na Cemntarzu Ewangelickim, gdy tem czasem nasi Księża byli nato obojętni, chociaż prawy Katolik i opatrzony Świątami Sakramentami, prowadzony był na miejsce spoczynku jemu niewłaściwe, gdzie i pogrzebany został.

Co większa Książę Andruszkiewicz Proboszcz aby się uwolnić od wnoszonych do niego próżb przez wyższą Klasę Ludzi wyjechał zaraz z Łomży, zebrał z sobą miejscowego Gwardyana OO Kapucynów, i już niebyło środka wezwać naszych Księży do pogrzebu, bo jnni tłumaczyli się że niema proboszcza.

Takie postępowanie Księży bez Karnie ujść niepowinno czego właśnie domagam się, a przedmiot ten oddając rozwazde Jwo Administratora proszę o wydelegowanie do Sledztwa Księdza Proboszcza Jastrzębskiego z Dobrzyjałowa.

Giełczyn dnia 28 Marca 1857 Roku

Najniższy Sługa Michał Grodzki

Komissya Rządowa<sup>4</sup>  
Spraw Wewnętrznych i Duchownych  
Wydział Wyznań w Warszawie  
dnia 27/9 kwietnia/Maja 1857 r.  
No 2016/10236

Do  
Jaśnie Wielmożnego J. ks.  
Administratora Dyecezyi  
Augustowskiej

Naczelnik IIIgo Okręgu Korpusu Żandarmów doniósł J.O. Księżu Namiestnikowi Królestwa, że proboszcz Kościoła parafialnego w M. Łomży, pochowania zwłok zmarłego tamże w d. 17 Lutego r.b. byłego Naczelnika miejscowej Poczty Grodzkiego, odmówił z powodu nieodbywania jakoby przez nieboszczyka Spowiedzi, pomimo zanoszonych do tegoż Proboszcza próśb przez krewnych nieboszczyka i mieszkańców M. Łomży, jako też wezwań miejscowych Władz; że w następstwie tego Grodzki pochowany został przez Pastora Ewangelickiego na Cmentarzu tegoż wyznania, a obecni pogrzebowi obywatele i mieszkańcy miasta, głośnie i niekorzystnie odzywali się z tego powodu o Duchowieństwie Katolickiem. Namienił przy tem Naczelnik III Okręgu Korpusu Żandarmów iż na godzinę przed pogrzebem, proboszcz Katolicki skłaniał się, jak się dowiedziano w skutek namowy tylko Księży Kapucynów miejscowych, do pochowania Grodzkiego, lecz dla krótkości czasu dokonaniem to już być nie mogło.

Gubernator Cywilny Gubernii Augustowskiej, ze swj strony składając Konnisiy Rządowej rapport o powyższym wypadku, doniósł na zasadzie wyjaśnienia otrzymanego w tym względzie od Naczelnika Powiatu:

że zmarły Grodzki przed samą śmiercią zażądał Duchownego do wyspowiadania się i przyjęcia Najświętszego Sakramentu i w tym celu Ksiądz z Zakonu Kapucynów przybył do niego, lecz z powodu nagłego zasłabnięcia tegoż, nie mógł tego dopełnić i tylko ograniczył się na udzieleniu mu ostatniego Namaszczenia,

że na tej zasadzie oraz z uwagi na przepisy Policji Lekarskiej, według których ciało zmarłego, dłużej nad czas zakreślony stać bez pochowania nie powinno, synowiec nieboszczyka, Michał Grodzki, wspólnie z Boguckim protokółistą Sądu Pokoju Okręgu Łomżyńskiego, Sokołowskim Sekretarzem Urzędu Poczтового i Karolem Rucz Felczerem M.

---

<sup>4</sup> ADŁ z. II Akta ogólne, sygn. 331Akta względem grzebania Ciał Zmarłych, 1826-1896.

Łomży, udali się do ks. Andruszkiewicza proboszcza, prosząc o pochowanie zwłok zmarłego według obrządku Religijnego, lecz Duchowny ten pomimo najuroczystszych zapewnień ze strony pomienionych osób: że zmarły jako prawowiczny Katolik za życia postępował, uczęszczał na Nabożeństwa do Kościoła i przed śmiercią pragnął wypowiadać się i przyjąć Najświętszy Sakrament, lecz z powodu nagłego załabnięcia, nie mogąc tegodopełnić, przyjął OlejeSte, do prośby ich nie przychylił się, i umyślnie tego dnia z Łomży wyjechał,

że następnie osoby powyższe wraz z Wojciechowskim Lekarzem Więziennym i Pławskim Naczelnikiem Poczty, powtórnie udali się do Księży opochowanie zmarłego a nie zastawszy proboszcza, prosili o to zastępującego jego miejsce ks. Sakowicza, lecz i ten Duchowny pomimo wyżej przywiedzionych zapewnień i moralnem i Religijnem życiuGrodzkiego, a nawet osobistego oświadczenia przez Kancellistę Magistratu Szmydta, że zmarły na lat dwa przed śmiercią znajdując się w Ostrołęce i nagle załabwszy miał spowiadać się i kommunikować, pochowania ciała odmówił,

że następnie wskutek zanesionego do Naczelnika Powiatu podania przez Michała Grodzkiego synowca nieboszczyka, iż Duchowieństwo Katolickie nie tylko odmawia ostatniej posługi zmarłemu, alenawet nie przyjmuje zwłok jego na Cmentarz, tenże Naczelnik w dniach 18/2 i 19/3 Lutego/Marca r.b. odnosił się trzykrotnie w tym względzie, do proboszcza, lecz w miejsce żadanego skutku, otrzymał tylko odpowiedź od Ks. Sakowicza, w kopii tu załączającą się zawiadamiającą, że przedmiot ten zależy od wyprzedzenia Władzy Dyecezalnej;

że z powodu takowego odmówienia ze strony Księży Katolickich, musiano udać się do PastoraEwangelickiego, który nie tylko zmarłego przyjął na cmentarz tegoż wyznania, i ostatnią posługę mu oddał, ale nawet odpowiednią mową pogrzeb zakończył,

że jak oświadcza Naczelnik Powiatu, utrudnienia czynione przez miejscowych Duchownych w pochowaniu zwłok Grodzkiego, bardziej pochodzić mogą z osobistego niechęci, aniżeli z pobudek Religijnych i że odmówienie pogrzebu Grodzkiemu, który znany był powszechnie mieszkańcom M. Łomży, jako moralny i prawowiczny Katolik, wywołało rzeczywiście ze strony tychże mieszkańców nieukontentowanie i zniechęceni dla pomienionych Duchownych.

W konkluzji Gubernatora oświadcza, iż obecne uchylene się Ks. Andruszkiewicza od pochowania zmarłego nie jest pierwszym z jego strony tego rodzaju czynem, gdyż Naczelnik Powiatu powziął wiadomość, iż z powodu podobnych utrudzeń ze strony tegoż proboszcza w pochowaniu zwłok Jaczyńskiego z Konarzyc, familia zmuszoną była pogrzebać go w drugiej parafii Piątница.

W rozpoznaniu przedmiotu tego wzięwszy na uwagę:

że wypadek o którym mowa, jako przeciwny ogólnemu porządkowi, gdyby został dowiedzionym jest tej natury, iż podlegałby rozpoznaniu i skarceniu na drodze dyscyplinarnej, że nadto podobne nieporozumienia nie pierwszy raz wywołane są przez Duchownych w Łomży, gdyż jak wyżej powiedziano, proboszcz miejscowej parafii Ks. Andruszkiewicz, oprócz wypadku o którym mowa, obwiniony jest o odmówienie pochowania zwłok Jaczyńskiego z Konarzyc.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych dla dokładnego sprawdzenia okoliczności co do odmówienia pochowania zwłok Grodzkiego, jako też Jaczyńskiego, uznała za potrzebne zarządzić na miejscu śledztwo przez Delegacyą Administracyjno-Duchowną, i w tym celu odniosłszy się jednocześnie do Gubernatora Cywilnego Augustowskiego o wydelegowanie do śledztwa Urzędnika Administracyjnego ma zaszczyt wezwać JW. Jks. Administratora, abyś na Członka ze strony Duchownej do tego commissorium, zaufanego i bezstronnego Kapłana wyznaczył, i otem kto przeznaczon zostanie donieść zechciał.

Ponieważ zaś ks. Andruszkiewicz nadesłał Kommissyi Rządowej piśmienne w przedmiocie niniejszym tłómaczenie się, w którym przywodzi: że Grodzkiemu z powodu iż tenżo za życia nigdy u spowiedzi nie bywał, odmówił pogrzebu na zasadzie Prawa Kanonicznego, przeto tłómaczenie się takowe Kommissya Rządowa komunikuje przy niniejszem w kopii dla rozważenia i stosownego w razie potrzeby, przy śledztwie użytku.

W końcu namienia Kommissya Rządowa, że protokół śledczy zaopatrzony opinią delegowanych, ma być Jej przedstawiony przez Rząd Gubernialny do dalszego postąpienia.

Z upoważnienia Dyrektora Głównego  
Dyrektor Wydziału  
Radca Stanu /podpis/

Jaśnie Wielmożny Panie

Nie mając szczęścia być poznanym przez JW Pana, jednak ośmielony wielosprawiedliwymi pochwałami o Jego prawości i sprawiedliwości považam się wejść z korespondencją treści następcnej.

Niejaki Mikołaj Grodzki b. Naczelnik Poczty Emeryt, d 1 Marca rb. umarł w Łomży mieście, parafii tegoż nazwiska przed skoneu był w nocy przywołany Kapłan do niego lecz znalazłszy go konającego, nie mogąc go ani ocucić, ani wzbudzić w nim żalu lub dostrzedz ślady tegoż, poleciwszy tylko duszę Bogu, nie mogąc go wyspowiadać odszedł.

Następcnie synowiec zmarłego Michał Grodzki, gdy chory już umarł, żądał z ostantacją religijną pogrzebu dla niego, na to żądanie powiedziałem, że gotów jestem przystąpić do tego, ale że niemam przekonania czy kiedykolwiek zmarły był u Spowiedzi, mieszkając bowiem w Łomży lat 22 ani razu nie widziałem go spowiadającego się, ani żaden z Kapłanów Łomżyńskich, których jest kilkunastu podobnie gonie widział.

Prócz tego że znałem zbliiska życie zmarłego, ile uwłaczającego ustawom Religijnym szydzącego i naśmiewającego się z Sakramentu Pokuty z tego powodu odmówiłem mu pogrzebu z ostantacją Religijną; oświadcżając zarazem, ażeby na cmentarzu w miejscu przeznaczonym cicho pochowali. To wywołało nieukontentowanie niektórych, że postarali się o pogrzeb dla rzeczzonego u Pastora Ewangelickiego, a synowiec zaniósł skargę przeciwko mnie czy też moim kolegom do Wysokiej K. Rzwej S. W. Dnych

Że odmówiłem pogrzebu rzeczonemu nie uczyniłam tego ani dla osobistości, zniechęcenia, fanatyczności, kaprysu, lub jakichkolwiek widoków, a o co mogę być obwiniony Władzą, i owszem ubolewałem że do tej ostateczności zmuszony jestem przychodzić i narażić się opinii, lecz zmuszony byłem tak postąpić ponieważ Prawo kanoniczne rozkazuje: „że ci pozbawiają się kościelnego pogrzebu, którzy z własnej woli zaniedbują spowiedzi i Kommunii Wielkanocnej.”

W obecnym zaś wypadku zaniedbanie zmarłego nie było jednoroczne, lub kilkoletnie, ale kilkadziesiąt lat, a przyzwany w ostatniej chwili kapłan przez kilku przytomnych był wezwany, dla tego aby mu nadać formę religijności, a co nastąpiłonie w skutek żądania zmarłego.

Nie jestem bigotem i fanatykiem, w wielu razach zda mi się że pobłażającym jestem, mam miłość u parafian moich, daleki jestem od wszelkich kollizyi i narażenia się komukolwiek

to summiennie poręczyć mogę, lecz w obecnym zdarzeniu, zbyt gorszącem innych, nie mogłem dopełnić spokojnym sumieniem czego odemnie wymagano bez ściągnięcia odpowiedzialności Władzy i pogorszenia parafian.

Z tych więc powodów považam się prosić najpokorniej JW. Pana, abymnie bezwinnego protekcją swoją osłonić raczył, a skarżącego w swych żądaniach bez skutku zostawił, iżby Kommissya na gruncie nie była zarządzona, a to aby naśladowający w życiu zmarłego nie znaleźli większej otuchy do utrwalenia się w życiu niereligijnym, zaniedbania Sakramentów SSch, ale raczej obecny przykład dla niektórych do gorliwego dopełniania obowiązków Religii, aby stał się zachętą silniejszą zwłaszcza, że przez ciąg mego kapłaństwa żadnych kommissyi przeciw sobie nie miałem.

Polecając się łaskawym względom i opiece JW. Pana zostaje z najwierniejszym szacunkiem i poważaniem.

Najniższy sługa

/:podpisani:/ Ks. Paweł Andruszkiewicz Proboszcz

Parafii Łomżyńskiej

Za zgodność

p.o. Sekretarza Wydziału Wyznań /nieczytelny podpis/

Kopia do No 2016/10236

Do

W Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego

Na wezwanie W Naczelnika Powiatu z dnia 19/3 bm N3980 żadnego tłumaczenia nie daję bo takowe od Władzy Dyecezialnej niedługo żądanie prawne będzie, jednak to namieniam, że wczoraj o pierwszej po południu posłańca posłałem z mocnym przełożeniem i spodziewam się odpowiedzi od Dziekana.

Z uszanowaniem /podpisano/ X Sakowicz

Łomża d. 3/3 57 r.

Za zgodność Sekretarz Ptu

/podpisano/ Smigielski

Za zgodność

Naczelnik Kancellaryi Rządu Głnego Augustowskiego

Radca Honorowy /podpis/ Wojewódzki

Za zgodność

p.o. Sekretarz Wydziału /nieczytelny podpis/

Gubernator<sup>5</sup>  
Cywilny Augustowski  
Wydział Administracyjny  
dnia 10/22 Maja 1857 roku  
No 30661/765  
M. Suwałki

Do  
Jwgo Administratora Djecezyi  
Augustowskiej

Zpowodu odmówienia pochowania przez proboszcza w Łomży zmarłych Grodzkiego i Jaczyńskiego, Kommissya Rządowa SprawWewnętrznych i Duchownych, oba dokładnego sprawdzenia powodów, uznała za potrzebne zarządzić na miejscu śledztwa przez Delegacyę Administracyjno-Duchowną w tym celu wezwała mnie o wydanie stosownego rozporządzenia i pod datą 27/9 Kwietnia/Maja rb No 2016/10236 odniosła się do JW. Administratora Djecezyi o wydelegowanie do śledztwa zaufanego i bezstronnego Duchownego.

Przed wyznaczeniem przeto Urzędnika Administracyjnego do wyprowadzenia powyższego śledztwa, mam zaszczyt wezwać JW Administratora Dyecezyi o zawiadomnienie mnie [nieczytelny] z Duchownych zestrony władzy Dyecezalnej wypuszczony zaostanie.

Rzeczywisty Radca Stanu /nieczytelny podpis/  
Naczelnik Kancellaryi Radca Honorowy /nieczytelny podpis/  
Adnotacja: „Delegowano X. Kanonika Makowskiego Proboszcza w Zambrowie  
d 13/25 Maja 1857 r. N 477”

---

<sup>5</sup> ADŁ z. II Akta ogólne, sygn. 331Akta względem grzebania Ciał Zmarłych, 1826-1896.

w Seynach dnia 25 Maja 1857 r.

Administartor

Do WJX. Makowskiego Kanonika Katedralnego  
Proboszcza w Zambrowie

Celem sprawdzenia czyli prawnie i słusznie odmówionem zostało pogrzebanie zwłok zmarłego Grodzkiego byłego Naczelnika Poczty, przez X. Andruszkiewicza Dziekana i Proboszcza w Łomży, Kimmisya Rz. Spr. Wew. i Duchownych Reskrytem z dnia 27/9 Kwietnia/Maja rb No 2016/10236 [nieczytelne] Śledztwo zawezwała oraz obym ze strony Władzy Dyecezalney do wyprowadzenia owego odpowiedniego przedmiotowi wydelegował Kapłana, któryby łącznie z delegowanym przez JW. Gubernatoradostatecznie wypadek ten sprawdził.

Że zaś w obecnym czasie Dziekani zaięci są spisami funduszków Kościelnych, innych zaś Kapłanów na śledztwo [nieczytelne] Dziekanowi delegować i niewypada i możeby nieodpowieni byli w takim składzie okoliczności, w zaufaniu że nieodmówimoiey pomocy i w trudnym zarządzie Dyecezjalnym wspierać Mnie zechce [nieczytelne] obliguję WJX Kanonika, aby po otrzymaniu zawiadomienia od Delegowanego ze strony Władzy Administracyiney, do Łomży zjechał i łącznie z tymże powody odmówienia pogrzebu zwłok tak Grodzkiego jako też niejakiego Jaczyńskiego z Konarzyc sprawdził i opinią w myśl Prawa Kościoła Sgo udzielić nieomieszkał.

Zaskarżenia i poczynione X. Dziekanowi Andruszkiewiczowi zarzuty, jako też inne pisma tego przedmiotu dotyczące, okazać iest obowiązany Delegowany ze strony Władzy Administracyiney.

Że WJX Kanonik do Sledztwa tego należeć będzie, pod datą dzisiejszą uwiadamiam JW. Gubernatora jak również Kommisyę Rządową.

Że zaś O. Kapucyn udzielił zmarłemu Sakrament Ostatniego Namaszczenia, prosiłbym oddzielne sprawdzenie i nadesłanie Mnie [nieczytelne], czyli od miejscowego proboszcza maia [nieczytelne] SS i pozwolenie udzielania Ostatniego Namaszczenia, czyli się sami attrbyucye Proboszcza wdzieraią.

Administrator

w Sejnach dnia 13/25 Maja 1857 roku

No 477

Do  
Gubernatora Cywilnego  
Augustowskiego

Kommissya Rządowa Sprawie Wewnętrznych Duchownych Reskrytem z dnia 27/9 Kwietnia/Maja rb No 2016/10236 uwiadamiając Mnie, że celem sprawdzenia powodów odmówienia przez X. Andruszkiewicza Dziekana i Proboszcz w Łomży, pogrzebu zwłokom Grodzkiego byłego Naczelnika miejscowey poczty i niejakiego Jaczyńskiego z Konarzyc, zarządziła Administracyjno Duchownie Sledztwo, oraz że się odniosła do JW. Gubernatora o wydelegowaniu w tym celu Urzędnik Administracyjnego, zażądała, abym ze strony Duchowney na członka do tego Commissarium zaufanego i bezstronnego Kapłana wyznaczył.

W spełnieniu przeto pomienionego Zarządzenia, do sprawdzenia zarzutów X. Andruszkiewicza o niepoczynionych, z naszej stony pod datą dzisieyszą, upoważniłem X. Kanonika Makowskiego Proboszcza w Zambrowie.

O czym uwiadamiając JW. Pana, upraszać mam zaszczyt, iżby porozumienie się z X. Kanonikiem Makowskim, o czasie zjazdu na miejsce, Delegowanemu od Siebie zarządzić raczył.

/nieczytelny podpis/

Administrator  
w Seynach dnia 13/25 Maja  
1857 roku  
No 477

Do Wys: Kom: Rząd:  
Spr: Wew: i Duchownych

W zaskutecznienu Reskryptu z dnia 27 Kwietnia/9 Maja rb No 2016/10236 mam zaszczyt Wysoką Kommissyę Rządową uwiadomić, że do sprawdzenia powodówodmówienia przez X. Andruszkiewica Dziekana i Proboszcza w Łomży, pogrzebu zwłok Grodzkiego byłego Naczelnika mieyscowey Poczty i niejakiego Jaczyńskiego z moiey strony pod datą dzisiejszą wydelegowałem X Kanonika Makowskiego Proboszcza w Zambrowie.

O czem podobnie uwiadomiłem JW. Gubernatora Cywilnego Augustowskiego.

Zambrów dnia 9 Września 1857 roku

Do Jaśnie Wielmożnego  
Administratorsa Dyecezyi Augustowskiej  
Delegowany do wyprowadzenia sledztwa w Łomży

W skutek upoważniam wydanego przez Jaśnie Wielmożnego Administratorsa pod dniem 25 Maja rb No 477 do wyprowadzenia sledztwa łączniez Urzędnikiem Administracyjnym przeciw WJX Andruszkiewiczowi Proboszczowi Łomżyńskiemuo odmówienie pogrzebu Chrześciańskiego zwłokom Mikołaja Grodzkiego i Kazimierza Jaczyńskiego, które to upoważnienie aż w dniu 21 Czerwca rb doręczonem mi zostało, składam niniejszy rapport; nadminiając że rzeczone sledztwo wspólnie zWu Sawickim Urzędnikiem do Szczególnych poruczeń podpisany już ukończył w dniu 24 Sierpnia rb i Akta z Opinią Delegowanych Rządowi Gubernialnemu złożone zostały, które niezawodnie przez Komissyę Rządową Władzy Dyecezalnej komunikowane będą. Tymczasem widzę się być w obowiązku udzielić wiadomość, jakowa opinia na podstawie praw i Akt sledczych uformowaną została:

- a. Ponieważ WJX Andruszkiewicz przy sledztwie [nieczytelne] się niewinnym okazał, zatem przez Delegowanych, za gorliwe wykonanie Praw Kościelnych i Cywilnych do udzielenia Mu pochwały przedstawionym został.
- b. X Jaczyński Kommendarz z Piątnicy za pochowanie zwłok swego kuzyna wbrew przepisom Kościelnym, jest zakwalifikowany pod Sąd Duchowny.
- c. Naczelnik Powiatu Łomżyńskiego i ze swym Sekretarzem Szmigielskim, oraz Michałem Grodzkim ile synowcem zmarłego, za niesłuszne oskarżenie WJX Andruszkiewicza, dopuszczenie się fałszu w swych pismach Urzędowych, i wywołanie obecnego sledztwa.
- d. Wreszcie uczynionym został wniosek przez Delegowanych do Kommissyi Rządowej, aby obowiązek spełniania powinności Religijnych corocznie z Praw Świętego Kościoła i Ukazu Najaśniejszego Monarchy wynikający być mógł przypomianym w ogóle wszystkim, a tym sposobem podobne reklamacye miejsca nieznajdą.

Przy tem łącze winne uszanowanie

X Makowski

Dnia w Lomży dnia dziewiętnastego, Lutego  
 trzeciego, Marca, godzinie ósmiej przedwiecześnie, siedmie-  
 go roku o godzinie dziesiątej rana. Szawli się Mikołaj  
 Grodzki nadleśny w Gielnynie lat czterdzieści osm  
 i Kasper Semadeni Właściciel Cukierni w Lomży lat  
 przedwiecześnie trzydziestu i osm najmili i w dniu ra-  
 wnorajkiego o godzinie ósmiej rana, umarł  
 w Lomży Mikołaj Grodzki Emeryt, były Nadle-  
 śny Powiatu Pogranicznego w Lomży, także ramię  
 szkaty lat siedemdziesiąt osm laty, urodzony  
 w Wielkiem Ligawie Pomorskiem w Sana i Maryi  
 w Sebańskich matronkach Grodzkich, pozostawiwszy  
 jednego syna Juliana, obywatela w Proctomarsyjni  
 ramię szkaty. Po uacznem przekonaniu się o zej-  
 ściu Mikołaja Grodzkiego, Akt ten spisany, sta-  
 najazym, pierwszym synowcowi drugiemu niebra-  
 mu przeczytany, przez nich i przez Nas podpisany został

Kasper Semadeni  
 M. Grodzki

M. Gronow  
 M. Gronow

Akt zgonu Mikołaja Grodzkiego

KOMMISSYA RZĄDOWA  
SPRAW  
WEWNĘTRZNYCH  
i Duchownych

Sydział  
Sekcyja

*Wyman*



*w Warszawie*

*dnia 27 M<sup>ca</sup> Kwietnia 1857r.*

*9*

*№ 2016.*

*10236.*

WYDZIAŁ  
CZEWILNY AUGUSTOWSKI

Wydział Samorządowy

dnia  $\frac{10}{22}$  Maja r. 1857 roku.

№ 3066  
765

W. Suwałki